

Sygn. akt VIII C 601/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Kielcach Wydział VIII Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Grzegorz Szyba

Protokolant stażysta Monika Anioł

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2015 roku w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. Z. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę

I. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz K. Z. (1) kwotę 30 000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 17 września 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 963,40 zł (dziewięćset sześćdziesiąt trzy złote czterdzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. nakazuje pobrać od (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kielcach kwotę 1223,47 zł (tysiąc dwieście dwadzieścia trzy złote czterdzieści siedem groszy) tytułem kosztów sądowych;

IV. odstępuje od obciążenia K. Z. (1) kosztami sądowymi.

SSR Grzegorz Szyba

Sygn. akt VIII C 601/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 kwietnia 2014 r. K. Z. (1) domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 września 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że 14 grudnia 1997 r. w wypadku komunikacyjnym zginął jej ojciec M. P.. Samochód sprawcy wypadku w dacie zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A, w związku z czym pozwany jest obowiązany do naprawienia szkody związanej z ruchem tego pojazdu. Pismem z dnia 9 września 2013 r. powódka zgłosiła swoje roszczenie pozwanemu, jednak ten decyzją z dnia 16 września 2013 r. odmówił wypłaty dochodzonej pozwem kwoty. Powódka wskazała, że zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą swoje roszczenie opiera na dyspozycji art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. Podniosła, że była silnie związana z ojcem, bardzo przeżyła jego śmierć, nadal odczuwa jego brak. Odnoście odsetek powódka wskazała, że

domaga się ich od dnia 17 września 2013 r., ponieważ decyzja pozwanego o odmowie wypłaty kwoty zadośćuczynienia została wydana w dniu 16 września 2013 roku. (k.1-16)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu. Wskazał, że powódka wraz z matką i rodzeństwem zgłosili roszczenie o wypłatę stosownego odszkodowania w związku z pogorszeniem sytuacji życiowej po śmierci ojca i męża. Pozwany wypłacił łącznie 65.728 zł tytułem stosownych odszkodowań i zwrotu kosztów pogrzebu w związku ze śmiercią M. P., w okresie od października 1998 r. do października 1999 r. Pozwany podniósł, że nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej za naruszenie dobra osobistego powódki w postaci zerwania więzi rodzinnej ze zmarłym ojcem. Zdaniem pozwanego, brak jest podstawy prawnej dla przyznawania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę dla najbliższej rodziny w przypadku zdarzeń zaistniałych przed 3 sierpnia 2008 r. Ubezpieczyciel nie był bowiem zobowiązany w ramach odpowiedzialności OC posiadaczy pojazdów mechanicznych do kompensowania wszystkich następstw czynu posiadacza lub kierującego pojazdem, a tylko tych, które wskazuje art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczenia obowiązkowych, UFG i PBUK (Dz.U. 2013 r. 392). Jak wskazał pozwany, przesłanki art. 24 k.c. przewidują, że chodzi w nim o bezpośrednie oddziaływanie sprawy naruszenia dobra osobistego na sferę chronioną osoby uprawnionej. W przedmiotowej sprawie delikt sprawcy skierowany był przeciwko życiu ojca powódki, a nie dobru osobistemu powódki. Pozwany powołał się w tym zakresie na orzecznictwo Sądu Okręgowego w Katowicach (sygn. III Ca 747/12) i Sądu Okręgowego w Nowym Sączu (sygn. III Ca 591/13), który oddalił podobne roszczenia powodów. Jak wskazał, ustawodawca dostrzegając brak możliwości dochodzenia zadośćuczynienia przez najbliższych zmarłego w wyniku czynu niedozwolonego wprowadził ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych nowa instytucję – zadośćuczynienie za doznaną krzywdę dla najbliższych członków rodziny (art. 446 § 4 k.c.), która weszła w życie z dniem 3 sierpnia 2008 roku i znajduje zastosowanie jedynie do skutków zdarzeń powstałych po tej dacie. Ponadto, pozwany podniósł, że żądanie zasądzenia ewentualnych odsetek możliwe jest dopiero od dnia wyrokowania. (k. 84-87)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 grudnia 1997 r. w W. gm. M. J. W. kierując samochodem marki (...) o nr rej. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych, w wyniku czego na łuku drogi w prawo wpadł w poślizg i zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się czołowo z jadącym z przeciwnego kierunku jazdy samochodem marki F. (...) o nr rej. (...), w wyniku czego kierujący pojazdem matki F. (...) M. P. doznał licznych obrażeń, co spowodowało jego śmierć na miejscu zdarzenia. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach w sprawie o sygn. akt II K 553/98 z dnia 7 sierpnia 1998 roku J. W. został uznany za winnego spowodowania wyżej opisanego wypadku drogowego.

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 7 sierpnia 1998 r. k. 125 w aktach o sygn. II K 553/98.

Pojazd marki (...) o nr rej. (...) w dacie w/w zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. z siedzibą w W.. W okresie od października 1998 r. do października 1999 r. (...) S.A. z siedzibą w W. wypłacił na rzecz członków najbliższej rodziny M. P. łącznie kwotę 65.728 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej i zwrot kosztów pogrzebu. Pismem z dnia 9 września 2013 roku pełnomocnik K. Z. (1) zwrócił się do pozwanego o przyznanie na jej rzecz kwoty 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku śmiercią ojca M. P.. Pismem z dnia 16 września 2013 roku pozwany odmówił wypłaty w/w kwoty.

Dowód: wydruk operacji płatniczych związanych z likwidacją szkody k. 95, pismo pełnomocnika powódki z dnia 9 września 2013 r. k. 100-104, pismo pozwanego z dnia 16 września 2013 r. k. 51.

W chwili śmierci M. P. jego córka K. Z. (1) miała 10 lat. Była silnie związana emocjonalnie z ojcem, który spędzał z nią dużo czasu, bawił się, zabierał na wycieczki, pomagał w odrabianiu lekcji, brał czynny udział w jej wychowaniu. Relacje K. Z. (1) były poprawne, nacechowane miłością, serdecznością, zaufaniem oraz wsparciem emocjonalnym i duchowym. Nagła śmierć ojca wywołała u powódki intensywny szok, który przez kilka tygodni blokował możliwość urealnienia śmierci. W wyniku śmierci M. P. powódka doznała ujemnych następstw w sferze: psychicznej (zachwianie

poczuciem bezpieczeństwa, nagłe zerwanie więzi z osobą znaczącą) uruchamiające lek, obawę o przyszłość, brak poczucia wsparcia, poczucie osamotnienia; emocjonalnej (niedowierzenie, szok, płacz, początkowo brak akceptacji śmierci ojca, smutek, żal, skłonność do zamartwiania się, irytacji, poczucie krzywdy, niesprawiedliwości i braku kontroli nad światem, tęsknota) i społecznej (pogorszenie się wyników w nauce, zazdrość o to że koleżanki mają ojców, trudność w podejmowaniu decyzji, zmiana jakości spędzania wolnego czasu, zmiana planów co do kierunku i miejsca studiowania z powodu pogorszenia sytuacji finansowej rodziny). Powyższe objawy K. Z. (1) odczuwała intensywnie przez okres około roku, później jej stan psychiczny uległ poprawie. Aktualnie u powódki utrzymuje się: lęk o zdrowie i życie najbliższych, łatwość denerwowania się, trudności w podejmowaniu decyzji, poczucie braku wsparcia i zrozumienia, żal.

K. Z. (1) jest mężatką, ma dwoje dzieci. Skończyła studia wyższe w K., prowadzi działalność gospodarczą. Początkowo chciała podjąć studia wyższe w innym mieście, jednak nie było jej na to stać.

Dowody: zeznania świadków: Ł. P. k. 178, S. Z. k. 178-179, S. K. k. 179, S. N. k. 179, E. Z. k. 179, P. P. k. 179, G. P. k. 179, T. K. k. 180, zeznania powódki k. 180, opinia biegłej I. H. k. 206-216.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest częściowo uzasadnione.

Okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie były bezsporne i wynikały ze zgromadzonych w toku sprawy dowodów z dokumentów, a także zeznań świadków i powódki. Autentyczność i rzetelność dokumentów z jednej strony nie była kwestionowana przez strony postępowania, z drugiej zaś Sąd działając z urzędu nie dopatrywał się jakichkolwiek względów mogących przemawiać za obniżeniem ich wiarygodności i mocy dowodowej. Zeznania świadków i powódki były logiczne, konsekwentne, wewnątrznie spójne oraz korespondowały ze sobą wzajemnie. Jednocześnie wskazać należy, iż zgodnie z treścią art. 11 zd. 1 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.

W przedmiotowej sprawie sporna była kwestia dopuszczalności dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c. dokonaną ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) i ewentualnej podstawy prawnej uzasadniającej to roszczenie, a ściślej rzecz ujmując, czy znajduje ono usprawiedliwienie w treści art. 448 w związku z art. 24 §1 k.c. oraz czy roszczenie to przysługuje wobec zakładu ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Niewątpliwie dodany w wyniku wspomnianej nowelizacji do art. 446 k.c. kolejny paragraf 4, przewidujący – na wzór art. 166 k.z. – *expressis verbis* możliwość przyznania przez sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, nie ma zastosowania do krzywd powstałych – jak w niniejszej sprawie – przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09, nie publ. oraz z dnia 10 listopada 2010 r., I CSK 248/10, nie publ.).

Zasądzenia zadośćuczynienia nie uzasadnia również art. 446 § 3 k.c., gdyż – według przeważającego stanowiska judykatury oraz doktryny – przepis ten, nawet przy jego szerokiej wykładni, nie dopuszcza kompensowania samej tylko szkody niemajątkowej spowodowanej śmiercią najbliższego członka rodziny (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 stycznia 1967 r., I PR 424/67, nie publ.; z dnia 27 listopada 1974 r., II CR 658/74, nie publ.; z dnia 30 listopada 1977 r., IV CR 458/77, nie publ.; z dnia 15 października 2002 r., II CKN 985/00, nie publ.; z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03, nie publ.; z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/03, nie publ.; z dnia 9 marca 2007 r., V CSK 459/06, nie publ.; z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 544/07, nie publ. oraz z dnia 30 marca 2009 r., V CSK 250/09, nie publ.). Zasadne jest tym samym pytanie, czy do oceny tych roszczeń znajduje zastosowanie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. Udzielenie odpowiedzi na to pytanie wymaga rozważenia, czy więź rodzinna może być uznana za dobro osobiste członka rodziny zmarłego.

Odnosząc się do tej kwestii należy zauważyć, że katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, pięć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. Trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/10). W wyroku z dnia 14 grudnia 2007 r., I ACa 1137/07 Sąd Apelacyjny w Gdańsku przyjął, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej – męża i ojca przez osobę trzecią stanowi naruszenie dobra osobistego najbliższych członków rodziny zmarłego – żony i dzieci, w postaci prawa do życia w związku małżeńskim, posiadania ojca, życia w pełnej rodzinie, w której mąż matki jest ojcem jej dzieci. W uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11 Sąd Najwyższy stwierdził, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Przy tym osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio, a nie jedynie pośrednio. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu cytowanej uchwały wywiódł, że nie można kwestionować, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych.

W świetle wskazanych okoliczności oraz zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zwłaszcza treści zeznań powódki i opinii biegłej I. H., Sąd nie ma wątpliwości, że śmierć ojca naruszyła dobra osobiste powódki w postaci prawa do życia w życiu w pełnej rodzinie. Więzy między rodzicem a dzieckiem jest jedną z silniejszych więzi międzyludzkich. Brutalne zerwanie tej więzi przez spowodowanie śmierci ojca, który stanowił dla córki oparcie psychiczne, emocjonalne, finansowe i wychowawcze, stanowi naruszenie tych dóbr osobistych powódki. Mając te okoliczności na uwadze, Sąd uznał, iż roszczenie powódki o zapłatę zadośćuczynienia za krzywdę zasługuje na ochronę prawną (art. 24, 24 §1 i 448 k.c.).

Obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, z. B, poz. 42 i z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1 poz. 10 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010, z. C, poz. 91, z dnia 25 maja 2011, II CSK 537/10, niepubl., z dnia 10 listopada 2010 r., z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10 i z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, niepubl.)

Kolejną sporną kwestią, którą należało rozstrzygnąć w niniejszej sprawie było czy w stanie prawnym na dzień powstania krzywdy umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów obejmuje także zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Wynikająca z art. 822 k.c. istota takiego ubezpieczenia polega na tym, że ubezpieczyciel naprawia – zamiast ubezpieczającego albo ubezpieczonego – określone w umowie ubezpieczenia szkody wyrządzone osobom trzecim, jeżeli wobec nich odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zakres odpowiedzialności ubezpieczającego albo ubezpieczonego wyznacza co do zasady, akcesoryjny w stosunku do tej odpowiedzialności,

zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2007 r., III CZP 146/06, OSNC 2007, nr 11, poz. 161).

Należy podkreślić, że wszystkie przytoczone wyżej orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczące dopuszczalności dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c. dokonaną ustawą z dnia 30 maja 2008 r., zostały wydane w sprawach, w których roszczenia z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej były bezpośrednio dochodzone od ubezpieczycieli. Sąd Najwyższy w żadnym z nich nie dopatrywał się podstaw do zakwestionowania zasady, że zakres odpowiedzialności ubezpieczycieli odpowiada zakresowi odpowiedzialności ubezpieczonych. W wyroku z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09 (niepubl.) Sąd Najwyższy wprost stwierdził, że nie podziela zapatrywania, że ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej nie obejmuje odpowiedzialności za spowodowane śmierci syna w wypadku komunikacyjnym w dniu 26 grudnia 2006 r.

Z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, obejmującego zarówno uchwały, jak i wyroki wydane w sprawach, w których bezpośrednio pozywano ubezpieczycieli zobowiązanych do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynika, że Sąd Najwyższy pośrednio, lecz bez wątpliwości i konsekwentnie uznawał, iż umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów obejmuje także zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (por. uchwała SN z dnia 20 grudnia 2012 roku, III CZP 93/12)

Z tego, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym jest wyznaczana, zarówno co do zasady jak i granic odpowiedzialnością ubezpieczonego wynika, iż obowiązek ubezpieczonego zapłaty zadośćuczynienia osobom bliskim zmarłego na podstawie art. 448 k.c. zostaje przejęty przez ubezpieczyciela. Skuteczne odrzucenie tej tezy na rzecz poglądu, że w takim wypadku zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela nie pokrywa się z zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego, musiałoby znajdować oparcie w konkretnej prawnej podstawie wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Pozwany zakład ubezpieczeń podniósł, że brzmienie treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) wyklucza przyjęcie odpowiedzialności ubezpieczyciela wobec osób najbliższych zmarłego z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie ich dóbr osobistych.

Stwierdzić należy, że w chwili śmierci M. P. obowiązywał przepis § 10 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. nr 96, poz. 475 z 1993), który brzmiał: „Z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani – na podstawie prawa – do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia”. Powyższej wskazany § 10 rozporządzenia został następnie powielony w rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm), a następnie zastąpiony przez identycznej treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm).

Stanowisko Sądu Najwyższego w rozważanej kwestii pozostaje zatem miarodajne niezależnie od tego, pod rządą którego z przepisów zapadły konkretne orzeczenia. Sąd Rejonowy w Kielcach rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela ten pogląd, ponieważ ani treść przepisu, ani inne względy nie uzasadniają ograniczenia odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Odpowiedzialność w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu obejmuje zatem obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w razie powstania uszczerbku niemajątkowego, czyli krzywdy spowodowanej ruchem pojazdu mechanicznego. Podobnie, jak w odniesieniu do innych uszczerbków, także w wypadku zadośćuczynienia nie ma podstaw do różnicowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego i ubezpieczyciela. Oznacza to, że skutki naruszenia dobra osobistego przez spowodowanie śmierci osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym są objęte odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela. Analizowane świadczenie nie zostało przez rozporządzenie wyłączone z zakresu ochrony ubezpieczeniowej wprost, ani wyłączenia takiego nie można doszukać się w przepisie § 10, określającym ogólny zakres ochrony ubezpieczeniowej z tytułu ubezpieczenia OC posiadacza lub kierującego pojazdem. (por. uchwała SN z dnia 7 listopada 2012 roku, III CZP 67/12)

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd uznał, że pozwany zakład ubezpieczeń ponosi wobec powódki odpowiedzialność gwarancyjną za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

W celu ustalenia wpływu śmierci M. P. na organizm i psychikę powódki Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego psychologa. Sąd w pełni podziela wnioski wynikające z opinii biegłej I. H.. Sporządzona opinia jest jasna, pełna i rzetelna, uwzględnia cały materiał dowodowy, w tym sporządzona została po przeprowadzeniu przez biegłą wywiadu psychologicznego. Wnioski płynące z tej opinii zostały wyczerpująco uzasadnione przez co są przekonujące. Na uwagę zasługuje fakt, że opinii tej nie zakwestionowała żadna ze stron postępowania.

Odnosząc się do wysokości przyznanego zadośćuczynienia należy wskazać, że zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę moralną spowodowaną utratą osoby bliskiej jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się inaczej tej krzywdy naprawić. Zależy od wrażliwości osób poszkodowanych, ale generalnie w każdym przypadku trzeba uznać, że śmierć osoby bliskiej jest dla nich bolesnym ciosem przeżywanym nie tylko w momencie powzięcia o niej wiadomości (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 r., I ACa 1137/07). Roszczenie to nie ma na celu wyrównać straty poniesione przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Zadośćuczynienie należy się członkom najbliższej rodziny zmarłego poszkodowanego, a nie każdej osobie bliskiej. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00). Pojęcie „sumy odpowiedniej” w istocie ma charakter nieo określony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować. Ma ono mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00).

W oparciu o fachową opinię biegłej psycholog Sąd ustalił, że w wyniku śmierci M. P. powódka doznała ujemnych następstw w sferze psychicznej, emocjonalnej i społecznej. Powyższe objawy powódka odczuwała intensywnie przez okres około roku, ale aktualnie nadal utrzymuje się u niej: lęk o zdrowie i życie najbliższych, łatwość denerwowania się, trudności w podejmowaniu decyzji, poczucie braku wsparcia i zrozumienia, żal. Zauważyć należy, że powódka w chwili śmierci ojca miała 10 lat. Wiąż dziecka w tym wieku z rodzicem jest szczególnie silna. W tym czasie rodzic ma duży wpływ na wychowanie dziecka, jego edukację, sposób spędzania wolnego czasu, może je odpowiednio ukierunkować. W chwili śmierci ojca powódka była na tyle dojrzała emocjonalnie i psychicznie, że intensywnie przeżyła śmierć ojca, długo nie mogła się z nią pogodzić. Jednocześnie powódka nie była jeszcze osobą dorosłą, niezależną, nadal spędzała z ojcem dużo czasu, ceniła jego rady i wsparcie bardziej niż towarzystwo koleżanek i kolegów. Zauważyć należy, że powódka ma bardzo dobre wspomnienia związane z osobą ojca, nadal uznaje go za wzór, co oznacza, że ich relacje były bardzo dobre. Z zeznań świadków i samej powódki wynika, że M. P. był rodzicem wysoce zaangażowanym w codzienne życie i edukację swoich dzieci, biorącym aktywny udział w ich wychowaniu. Krzywda powódki wyraża się zatem również w poczuciu niesprawiedliwości i żalu, że wychowywała się w niepełnej rodzinie, w ważnym dla jej rozwoju wieku straciła poczucie bezpieczeństwa i punkt oparcia jaki stanowił dla niej ojciec. Ponadto utrata

rodzica spowodowała u niej pogorszenie się wyników w nauce i zmianę jakości spędzania wolnego czasu. Wspólnie spędzane chwile, wzajemnie okazywane uczucia tworzyły silną pozytywną więź emocjonalną pomiędzy powódką a jej ojcem, której brak stanowi negatywne obciążenie. Z zeznań powódki i opinii psychologicznej wynika, że powódka ma poczucie, że gdyby ojciec żył, jej relacje z innymi osobami układałyby się lepiej, łatwiej radziłyby sobie z problemami. Utrata najbliższej osoby, na której pomoc, radę i wsparcie we wszystkich sprawach życiowych można by było zawsze liczyć, jest niewątpliwie dla powódki ogromnym obciążeniem.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu, odpowiednia kwotą tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę jest kwota 30.000 złotych, natomiast w pozostałym zakresie Sąd uznał roszczenie za nazbyt wygórowane. Zauważyć bowiem należy, że zasądzone na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 30.000 zł spełnia swoją funkcję kompensacyjną, ponieważ w aktualnych warunkach przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość. Żądaną przez powódkę kwotą zadośćuczynienia uznać należało za zbyt wysoką, bowiem założenie przez powódkę własnej rodziny oznacza, że w znacznym stopniu poradziła sobie z negatywnymi przeżyciami z czasów dzieciństwa. Powódka jest osobą dorosłą, o ukształtowanym charakterze, skończyła studia, pracuje, nie ma problemów ze zdrowiem psychicznym. Natomiast podnoszony przez strony argument, że powódka na skutek problemów finansowych po śmierci ojca, zmieniła decyzje co do kierunku i miejsca ukończenia studiów nie wpłynęła na wysokość przyznanego jej zadośćuczynienia, ponieważ powyższe okoliczności są podstawą wypłaty odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej, które powódka i jej rodzina otrzymali od pozwanego w latach 1998-1999.

Zasadnym jest zatem w ocenie Sądu, aby (...) S.A. w W. z tytułu umowy ubezpieczenia wypłacił na rzecz K. Z. (1) kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane przez nią krzywdy, gdyż wypłata takiej należności na rzecz powódki odpowiada kryteriom „odpowiedniej sumy”, o której stanowi art. 448 k.c.

Co do żądania zasądzenia odsetek od kwoty zadośćuczynienia stwierdzić w tym miejscu należy, iż w orzecznictwie został wyrażony pogląd, który Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela, iż obowiązek zaspokojenia roszczenia o zadośćuczynienie nie staje się wymagalny dopiero z datą wydania uwzględniającego to roszczenie wyroku, lecz z chwilą wezwania dłużnika do jego zaspokojenia i to wierzyciel decyduje o przekształceniu tego zobowiązania w zobowiązanie terminowe poprzez wezwanie dłużnika do jego wykonania (por. m.in.: wyrok SN z dnia 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, opubl. Legalis; wyrok SN z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254; wyrok S.A. w Katowicach z dnia 7 września 2007 r., I ACa 458/07, Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Katowicach, 2007/4/4; wyrok S.A. w Białymstoku z dnia 12 października 1999 r., I ACa 318/99, OSA 2000/6/27), przy czym przyznanie odsetek od żądanej kwoty zadośćuczynienia od daty określonej w wezwaniu wierzyciela do zapłaty możliwe jest w sytuacji, gdy w chwili tegoż wezwania istniały już wszelkie okoliczności mające wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia. O odsetkach od zasądzonej na rzecz powoda kwoty zadośćuczynienia Sąd orzekł więc stosownie do treści art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. stanowiącego, iż jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Stwierdzić zaś należy, iż skoro pozwany odmówił powódce wypłaty zadośćuczynienia decyzją z dnia 16 września 2013 r. to pozwany pozostawał z opóźnieniem w spełnieniu świadczenia od dnia następnego tj. od dnia 17 września 2013 r.

Orzeczenie w zakresie kosztów procesu oparto o przepis art. 100 k.p.c. zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

W niniejszej sprawie powództwo zostało uwzględnione w 60% (30000/50000 x 100%), zatem pozwany wygrał w 40%. Koszty procesu jakie poniosła powódka wyniosły kwotę 3217 zł, na które złożyły się: kwota 2400 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika ustalona na podstawie § 6 pkt 5 Rozp. Min. Spr. z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2002 nr 163 poz. 1349 z późn. zm.), kwota 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa, kwota 500 zł tytułem opłaty od pozwu i kwota 300 zł tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłego. Koszty procesu jakie poniósł pozwany w niniejszej sprawie wyniosły kwotę 2417 zł, na które złożyły się: kwota 2400 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika i 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa (ustalone jak wyżej). Powódka wygrała w 60% zatem pozwany powinien zwrócić jej kwotę 1930,20 zł tytułem procesu (3217 x 60%), a pozwany powódce

kwotę 966,80 zł (2417 x 40%). Po wzajemnym potrąceniu powyższych należności, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 963,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (1930,20-966,80).

Na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych orzeczono w przedmiocie obowiązku uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa niepokrytych kosztów sądowych. Na nieuiszczone koszty sądowe w niniejszej sprawie złożyło się część wynagrodzenia biegłej za sporządzoną opinię pisemną w kwocie 39,12 zł oraz opłata od pozwu w wysokości 2000 zł, łącznie 2039,12 zł. Z uwagi na to, że pozwany przegrał sprawę w 40% winien partycypować w kosztach sądowych w tym samym stosunku, tj. do kwoty 1223,47 zł (2039,12 x 40%). Zatem na podstawie art. 113 ust. 1 w/w ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 k.p.c., w pkt III sentencji Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Kielcach) kwotę 1223,47 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Z uwagi na trudną sytuację materialną powódki, uprzednie częściowe zwolnienie z kosztów sądowych oraz charakter sprawy Sąd odstąpił od obciążania powódki kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa zgodnie z dyspozycją art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, o czym orzekł w pkt IV sentencji.

SSR Grzegorz Szyba